

Jerzy Bajda

"Guia Espiritual", Miguel de Molinos, Madrid 1976; "La edicion critica de la „Guia Espiritual” de Molinos", Jose I. Telechea, Madrid 1976 : [recenzja]

Collectanea Theologica 49/3, 214-215

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ne. Révah zwrócił jednak uwagę na fakt, że jest to wierna adaptacja pewnej ilości rozdziałów z *Viola*, nawet z zachowaniem ich kolejności. Jedynie rozdział XIII referujący arystotelesowską teorię cnót jest od swego głównego źródła niezależny. Cazalla przyswaja sobie główną tezę Sabunda, że cała doskonałość człowieka zawiera się w miłowaniu Boga, natomiast miłość samego siebie jest źródłem wszelkiego zła. Książka zawiera także idee bliskie szkole Wiktorynów oraz św. Bonawenturze. Według Juana de Cazalla doskonałe poznanie Boga wymaga przejścia przez dziesięć stopni przygotowujących, po czym otwiera się możliwość wejścia w pierwsze, drugie i trzecie niebo doskonałego poznania Boga.

Książka stanowi klucz do jednego z najciekawszych okresów chrześcijańskiej myśli mistycznej.

ks. Jerzy Bajda, Warszawa

1. Miguel de MOLINOS, *Guia Espiritual*, wydanie krytyczne i opracowanie — Jose Ignacio Tellechea Idigoras, Madrid 1976, Universidad Pontificia de Salamanca, Fundacion Universitaria Espanola, Coleccion *Espirituales Espanoles*, Serie A. — Textos, t. 23, s. 448.

2. Jose I. TELECHEA, *La edicion critica de la „Guia Espiritual” de Molinos*, Madrid 1976, Fundacion Universitaria Espanola, Coleccion *Conferencias* 69, s. 56.

Autor pomija życiorys Molinosa, odsyłając czytelnika do biografii: P. Dudon SJ, *Le quietiste espagnol Michel Molinos (1628—1696)*, Paris 1921. Mimo to zwięzłe dane biograficzne możemy znaleźć na s. 17. Na temat pobytu Molinosa w Walencji i możliwości wpływu nań tamtejszego klimatu mistycznego odsyła do dzieła: R. Robres Lluich, *En torno a Miguel de Molinos y los origenes de su doctrina. Aspectos de la piedad barroca en Valencia*, *Anthologica Annua* 18(1971) 353—465; oraz do pracy: F. Sánchez Castaner, *Miguel de Molinos en Valencia y Roma. Nuevos datos biográficos*, Valencia 1965.

We wstępie historyczno-krytycznym Tellechea dużo miejsca poświęca dziejom zmieniennych i sprzecznych opinii na temat znaczenia dzieła Molinosa. W XX wieku zdaje się przeważać opinia, że potępione w bulli *Coelestis Pastor* zdania (w liczbie 68), nie mogą być w ścisłym sensie przypisane Molinosowi, ponieważ były dyskutowane w aspekcie fundamentalnym, apriorycznie i niejako w oderwaniu od organicznej jedności z dziełem Molinosa. I tak, Crisogono de Jesus Sacramento (autor podręcznika *Compendio de ascetica y mistica*, Avila 1933) pisze, że „książka (Molinosa) nie zawiera w rzeczywistości zdań wyraźnie błędnych. Rzeczy o wiele śmielsze kryją się przecież w książkach wielkich mistyków ortodoksyjnych, takich jak Ruysbroeck i św. Jan od Krzyża” (s. 355). Kwietyzm potępiony oficjalnie w 1687 r. stał się od razu popularny w krajach protestanckich. Dzieło Molinosa stawało się przedmiotem zaciętego sporu, podczas gdy sam autor *Guia Espiritual* oczekiwał śmierci w zupełnym odosobnieniu i zapomnieniu. Zmarł w Rzymie w 1696 r.

Obecne wydanie *Guia* opiera się na nowo odkrytym kodeksie, dotychczas nieznanym i nie skatalogowanym. Interesującą historię tego odkrycia przedstawia Tellechea w osobnej broszurze (nr 2). Tellechea ujawnia głębsze motywy, dla których wznawia się wydania tekstów opatrzonych dawniej cenzurami kościelnymi. Motywacja ma charakter humanistyczny i egzystencjalny: historyk ten próbuje przede wszystkim dotrzeć do człowieka i odkryć jego własne drogi do prawdy. „Interesuje mnie jego prawda, tak jak interesuje mnie prawda tyłu innych: Jana od Krzyża, Teresy od Jezusa, Augustyna z Hippony, Tomasza Morusa, Savonaroli, Lutra, Ignacego Loyoli, Kalwina, Erazma, Lacordaire'a lub Newmana. Wyliczenie to nie jest klasyfi-

kacją ani zrównaniem. A chociażby tak było, nie ma to znaczenia, ponieważ interesuje mnie prawda osoby, tego, co najbardziej wewnętrzne, ukryte i głębokie w tych ludziach, grzesznikach czy świętych, wywyższonych czy prześladowanych" (s. 12).

Molinós nie usiłował wchodzić w głębokie problemy teologiczne, lecz kierował się celem ściśle praktycznym: chciał dopomóc i zachęcić do wstępowania na drogę kontemplacji. Intencja ta jest wyrażona w samym podtytule oryginalnego wydania: autor chce uwolnić dusze od niepotrzebnych kłopotów i prowadzić je wewnętrznie do zdobycia doskonałej kontemplacji oraz do bogatego skarbu wewnętrznego pokoju. W przedmowie do czytelnika sam Molinós wyjaśnia, że dzieło to nie może służyć każdemu człowiekowi bez różnicy, lecz tylko tym, którzy „trwają w umartwieniu zmysłów i namiętności, postępują na drodze modlitwy i powołani są przez Boga do wewnętrznego postępu”. Trudno powiedzieć, żeby Molinós chciał rzeczywiście wprowadzić „kwietyzm” na miejsce ascezy i miłości. Z wyraźnych sformułowań Molinosa wynika, że obok modlitwy akcentuje postuszeństwo, a obok częstej Komunii św. — umartwianie i osobistą gotowość do ofiary (por. s. 251). Z perspektywy kilku stuleci można dziś zupełnie spokojnie śledzić myśl Molinosa, która kiedyś wzburzyła tyle namiętności.

ks. Jerzy Bajda, Warszawa